

Sygn. akt II AKa 357/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Zbigniew Kapiński

Sędziowie: SA – Mirosława Strzelecka (spr.)

del. SO – Ewa Gregajtys

Protokolant: Małgorzata Reingruber

przy udziale Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz Jackowskiej

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r.

sprawy z wniosku B. S. (1)

o zadośćuczynienie i odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora i pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 03 czerwca 2014 r. sygn. akt XII Ko 70/13

Uchyła zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy **B. S. (1)** kwotę 70.000 (siedemdziesięciu tysięcy) złotych tytułem odszkodowania oraz kwotę 120.000 (stu dwudziestu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia - obie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie wniosek oddalił;

III. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pełnomocnika wnioskodawcy i prokuratora.

Apelacja **pełnomocnika** wnioskodawcy zarzuciła wyrokowi:

a) obrażę prawa materialnego w postaci art. 552 § 1 i 4 k.p.k. i art.

361 § 1 i 2 k.c. poprzez bezzasadne, sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a także sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym ograniczenie czasu trwania zwykłych następstw zatrzymania i tymczasowego aresztowania do końca kwietnia 2010 r., tj. do końca kadencji wnioskodawcy jako prezesa zarządu Wydawnictw (...) Sp. z o.o. (dalej: (...)), a w konsekwencji ograniczenia wysokości przyznanego odszkodowania, wbrew zasadzie

pełnego odszkodowania należnego wskutek istnienia adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy tymczasowym aresztowaniem a szkodą wnioskodawcy;

b) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku polegający na błędnym uznaniu przez Sąd Okręgowy, że przyznane wnioskodawcy odszkodowanie w kwocie 70.000,- zł jest kwotą adekwatną do wysokości szkody doznanej przez wnioskodawcę wskutek normalnych następstw niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania;

c) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku polegający na błędnym uznaniu przez Sąd Okręgowy, że przyznane wnioskodawcy odszkodowanie w kwocie 120.000 zł zadośćuczynienia wypełnia wymóg kwoty adekwatnej do zadośćuczynienia wnioskodawcy za krzywdę doznaną wskutek niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania .

Podnosząc te zarzuty skarżący wnosił o zmianę ww. wyroku następujący sposób:

a) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. S. (1) kwoty 1.500.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

b) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. S. (1) kwoty 10.088,29 zł za każdy miesiąc od dnia 1 października 2009 r. do dnia wydania prawomocnego wyroku lub do dnia uzyskania przez wnioskodawcę źródła stałych dochodów, w zależności od tego, które z tych wydarzeń nastąpi pierwsze - tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Podnosząc jednocześnie, iż na dzień 1 lipca 2014 r. kwota odszkodowania wynosiła 575.032,53 zł.

Prokurator zarzucił wyrokowi:

I. obrażę prawa procesowe mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia a mianowicie - art. 366 § 1 k.p.k. i 442 § 3 k.p.k. poprzez niewykonanie przez Sąd I instancji wiążących zaleceń sądu odwoławczego w przedmiocie należytego zebrania materiału dowodowego a następnie prawidłowego wyliczenia odszkodowania w związku z zastosowaniem wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania a w konsekwencji nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności zdarzenia;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść a polegający na niezasadnym przyjęciu sumy 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia jako adekwatnej kwoty do doznanych krzywd i cierpień fizycznych i moralnych oraz kwoty 70 000 zł tytułem odszkodowania za okres 6 dni tymczasowego aresztowania w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie pod sygn. VDs 175/09

i wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej zasądzonego zadośćuczynienia i zasądzenie kwoty 6000 zł wraz z ustawowymi odsetkami na rzecz wnioskodawcy;

2. uchylenie wyroku w części dotyczącej zasądzenia odszkodowania i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacji prokuratora nie można odmówić słuszności.

Przede wszystkim zgodzić należy się z zarzutem, iż Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę nie wykonał w należyty sposób zaleceń Sądu Apelacyjnego zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 listopada 2013 r., a tym samym nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności niezbędnych do prawidłowego rozstrzygnięcia.

Poza sporem jest, iż tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy było niewątpliwie niesłuszne, a tym samym stanowi podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego i wyrządzone tym zdarzeniem zarówno szkoda jak i krzywda winny być naprawione w całości.

Nie zawsze oznacza to jednak możliwość ich pełnego zrekompensowania we wskazanym wyżej trybie.

Jak zasadnie podnosił Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku odszkodowanie ma pokryć szkodę wynikłą bezpośrednio z tymczasowego aresztowania.

Konstatacja ta sama przez się nie wyklucza możliwości powstania szkody także po odzyskaniu wolności przez wnioskodawcę jednakże tylko wówczas, gdy jest ona bezpośrednio powiązana z zastosowanym wobec niego środkiem zapobiegawczym.

Podkreślić bowiem należy, iż roszczenia dochodzone w trybie przepisów określonych w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego związane są z niesłusznym pozbawieniem wolności, nie zaś z faktem postawienia w stan oskarżenia i charakterem stawianych zarzutów.

Okoliczności te wymagały szczegółowej analizy ze strony Sądu orzekającego dokonanej w oparciu o przeprowadzone dowody ocenione z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego z obowiązku tego Sąd I instancji nie wywiązał się w sposób należyty.

Bezspornym jest, iż odwołanie B. S. (1) z funkcji prezesa spółki Wydawnictwa (...) z o.o. nastąpiło w dniu 25 września 2009 r., a zatem w dacie jego zatrzymania. Jednakże stosunek pracy został rozwiązany na zasadzie porozumienia stron w dniu 30 września 2009 r., tj. już po odzyskaniu przez wnioskodawcę wolności.

Aczkolwiek z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd orzekający dokonując ustaleń faktycznych miał na uwadze zeznanie świadków K. Ł., J. J., które uznał za wiarygodne, jednakże wnioski wyprowadzone przez ten Sąd z treści ich zeznań muszą budzić uzasadnione zastrzeżenia.

I tak K. Ł. (2) pełniący funkcję wiceministra Skarbu Państwa, którego nadzorowi podlegała spółka, której prezesem zarządu był B. S. (1) zeznał, że gdyby aresztu nie zastosowano w ogóle to charakter zarzutów przedstawionych wnioskodawcy zmuszał właściciela do zmiany zarządu. W okresie prywatyzacji wszelkie zarzuty korupcyjne związane z tą prywatyzacją w sposób oczywisty musiały spowodować przerwanie tego procesu i odejście osób, które w tym uczestniczyły.

Ujawnienie tych okoliczności w mediach nie miało wpływu na odwołanie B. S. z funkcji prezesa zarządu. Nie media tu decydowały tylko fakty. Areszt wzmacniał tylko wagę zarzutów postawionych B. S. (k. 534 – 535).

Podobnej treści zeznanie złożył świadek J. J., kiedy stwierdził, że B. S. został odwołany ponieważ toczyło się przeciwko niemu postępowanie o nadużycia gospodarcze (k. 321 – 322). Opierając się na treści tych zeznań Sąd Okręgowy stwierdził, iż fakt postawienia wnioskodawcy zarzutów o charakterze korupcyjnym był przesłanką jego usunięcia, to fakt zatrzymania o skutku tym przesądza (k. 23 uzasadnienia).

Stwierdzenie to musi nasuwać poważne zastrzeżenia, zwłaszcza w świetle zgodnych w tym zakresie poglądów prezentowanych w orzecznictwie jak i doktrynie, iż nie należy mylić skutków tymczasowego aresztowania ze skutkami toczącego się postępowania karnego, które mogą być dochodzone na drodze procesu cywilnego.

Aczkolwiek nie sposób podzielić poglądów prezentowanych w apelacji prokuratora, że wysokość odszkodowania i zadośćuczynienie winny opierać się na porównywalnych kryteriach jakie zastosowano w wyrokach zapadłych w innych sprawach, albowiem orzeczenia Sądów nie są źródłem prawa i nie mają wiążącego wpływu na orzeczenia w innych sprawach, to zgodzić się należy, że wysokość przyznanego odszkodowania i zadośćuczynienia nie zostały w sposób

należy wykazane, zwłaszcza w sytuacji, gdy już sama treść postanowienia o zastosowaniu aresztu tymczasowego wskazywała na możliwość jego szybkiego uchylecia pod warunkiem wpłacenia poręczenia majątkowego, długości pobytu wnioskodawcy w izolacji i warunków w jakich miały one miejsce.

Przypomnieć należy, że szkoda objęta przepisem art. 552 § 1 i 4 k.p.k. dotyczy m. in. pogorszenia sytuacji materialnej wnioskodawcy wywołanego uniemożliwieniem uzyskania źródeł utrzymania przez okres tymczasowego aresztowania. Stanowi ona różnicę między stanem majątkowym jaki istniałby, gdyby poszkodowany nie został pozbawiony wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania tej wolności (wyrok SN z 2 lutego 2007 r. IV KK 444/06 - Lex nr 265825).

Skutki niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania mogą wprawdzie wykraczać poza moment odzyskania wolności przez wnioskodawcę. Wymaga to jednak wykazania, że gdyby nie zastosowano aresztu, lecz ograniczono się wyłącznie do postawienia zarzutów o charakterze korupcyjnym – pracowałby on w dalszym ciągu na zajmowanym wcześniej stanowisku.

Odnosząc się do kwestii wysokości zadośćuczynienia stwierdzić należy, iż orzecznictwo wypracowało kryteria, którymi należy się kierować, by zasądzona kwota stanowiła realną wartość ekonomiczną w stosunku do doznanej krzywdy.

Zasadnie podnosi prokurator, że uzasadniając wysokość zadośćuczynienia Sąd niedostatecznie rozważył okres tymczasowego aresztowania, warunki izolacji w których przebywał wnioskodawca - nie rozdzielił też w należyty sposób skutków tymczasowego aresztowania oraz skutków toczącego się postępowania karnego, kierując się chęcią naprawienia wszystkich krzywd doznanych przez B. S. w związku z postawieniem go w stan oskarżenia.

Powyższe uchybienia nie pozwalają na kontrolę merytoryczną zaskarżonego orzeczenia i muszą skutkować jego uchyleciem i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W tej sytuacji ustosunkowanie się do zarzutów podniesionych w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy należy uznać za przedwczesne.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy winien dokonać wnikliwej analizy przeprowadzonych dowodów, a w szczególności ustalić jaka szkoda i krzywda poniesiona przez wnioskodawcę miała bezpośredni związek z oczywiście niesłusznym pozbawieniem go wolności i uzasadnić ich wysokość.

Z omówionych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.